Garb — Corpseone

Zaszczyt być trybem zardzewiałej maszyny,
stada, które zżera się nawzajem,
nie potrafiąc odepchnąć śliniących się wrogów.

To dla mnie powód do chluby,
nosić garb narzucony w chwili stworzenia,
wdychać, wydychać, oddychać i zdychać.

Pytać się lustra z żałosnym obliczem,
czy starczy miłości dla współcierpiących,
noszących na sobie pokutne szmaty?

Skoro niekiedy aż chęć w sercu zbiera,
by pchnąć ich w armatę i strzelić ku słońcu,
choć brakło aniołów, każdy ma drona stróża.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Corpseone, dodano 12.12.2017 04:53

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.